

Z danych wynika, że w 2022 r. w 94 miastach w Polsce funkcjonowały 364 uczelnie, w których uczyło się 1,2 mln studentów. Liczba uczelni maleje jednak z roku na rok – jeszcze w 2012 r. działało ich 465, a w ciągu dekady ich liczba spadła o blisko 1/3, co jest przede wszystkim efektem likwidacji wielu szkół niepublicznych. Mimo wszystko jednostki niepubliczne ciągle stanowią prawie 60 proc. wszystkich polskich uczelni.

60 proc. polskich studentów stanowią kobiety. 66 proc. studentów uczęszcza na uczelnie publiczne, choć ich przewaga nad niepublicznymi z roku na rok się zmniejsza. 64 proc. studentów wybiera studia stacjonarne. Najwięcej osób uczęszcza na studia I stopnia (62 proc.), nieco ponad 1/5 to słuchacze studiów II stopnia. Jedynie 17 proc. uczy się na studiach jednolitych magisterskich. Jednocześnie systematycznie zmniejsza się liczba absolwentów studiów.

- W latach 2014-2021 nastąpił spadek liczby absolwentów, niezależnie od stopnia i dziedziny studiów. Wyjątkiem są studia z zakresu nauk medycznych, gdzie na studiach II stopnia, liczba absolwentów wzrosła aż o 30 proc. O zmniejszeniu liczby absolwentów zdecydowały m.in. niekorzystne zmiany demograficzne w Polsce, trudności w znalezieniu satysfakcjonującej pracy po studiach, jak i wzrost znaczenia szkolnictwa branżowego. Coraz mniejsze znaczenie ma dyplom akademicki, gdyż pracodawcy poszukują fachowców z praktycznymi umiejętnościami – wskazuje dr Urszula Kłosiewicz-Górecka, starsza analityczka w zespole foresightu gospodarczego PIE.

Warszawa na czele rankingu akademickości miast

Jak czytamy - po uwzględnieniu miast, w których są zlokalizowane uczelnie z Rankingu Szkół Wyższych Perspektywy 2023, wyróżniono 31 Wiodących Miast Akademickich i porównano poziom akademickości uczelni w nich zlokalizowanych. Akademickość miast wyznaczono na podstawie ośmiu kryteriów odnoszących się do uczelni tam zlokalizowanych: : prestiż, liczba absolwentów na rynku pracy, potencjał naukowy, innowacyjność, efektywność naukowa, warunki kształcenia oraz umiędzynarodowienie. Liderem akademickości jest Warszawa, na drugim miejscu uplasował się Kraków. Następne miejsca zajęły Wrocław i Poznań. Kolejność miejsc w rankingu jest taka sama jak w 2019 r., kiedy PIE przygotował pierwszy raport dotyczących akademickości polskich miast.

- Kraków, Wrocław oraz Poznań tworzą grupę miast Goniących Lidera akademickości, czyli Warszawy. Uczelnie z tych miast wyróżniają a się pozytywnie przede wszystkim uznaniem międzynarodowym oraz posiadanymi uprawnieniami habilitacyjnymi i doktorskimi. Wartość wskaźnika dotyczącego liczby patentów i praw autorskich w Polsce była w nich wyższa niż dla Warszawy. Liczba uczelni z tych trzech miast stanowi ponad 1/4 uczelni uwzględnionych w rankingu „Perspektyw”. Jednocześnie Kraków, Poznań i Wrocław to miasta, które w odbiorze społecznym są postrzegane jako zdecydowanie akademickie – zauważa dr Anna Szymańska, starsza analityczka z zespołu foresightu gospodarczego PIE.

Poziom akademickości ma związek z poziomem rozwoju społeczno-gospodarczego

Eksperti PIE wskazują, że miasta, w których zarówno akademickość, jak i rozwój społeczno-gospodarczy można ocenić wysoko to Warszawa, Kraków, Wrocław, Katowice, Gdańsk, Poznań i Lublin. W Łodzi i Szczecinie pomimo akademickości na wysokim poziomie, poziom rozwoju społeczno-gospodarczego jest poniżej przeciętnego. Niewielka grupa miast: Rzeszów, Opole, Gliwice i Gdynia, pomimo niższego niż przeciętny wskaźnika akademickości, ma wyższy niż przeciętny poziom rozwoju społeczno-

gospodarczego.

- Raport PIE potwierdził występowanie wyraźnej współzależności pomiędzy akademickością a rozwojem społeczno-gospodarczym miast. W miastach o wyższym rozwoju społeczno-gospodarczym częściej znajdziemy uczelnie, które są wysoko oceniane w rankingach ze względu na poziom kształcenia. Jednocześnie funkcjonowanie dobrych uczelni w mieście przekłada się na większy rozwój samego miasta. Uczelnie w mieście to zasób, który przekłada się na większą liczbę mieszkańców, rozwój wszelkiego rodzaju infrastruktury, wzrost poziomu życia czy atrakcyjniejszy rynek pracy – podsumowuje dr Katarzyna Dębowska, kierowniczka zespołu foresightu gospodarczego PIE.

Źródło: PIE